

Sejm odrzucił podniesienie kwoty wolnej od podatku

7 lutego 2015

Polski parlament postanowił utrzymać skandalicznie niską kwotę wolną od podatku w wysokości 3091 zł ROCZNIE. To oznacza, że w Polsce podatki płacą nawet najbiedniejsi, którzy utrzymują się tylko z pomocy społecznej, którą notabene przydziela im ten sam rząd.

Dla porównania w Wielkiej Brytanii kwota wolna to 9440 funtów, czyli około 48 tysięcy złotych. U naszych zachodnich sąsiadów Niemców kwota wolna to 8130 euro, czyli około 34 tysięcy złotych. W niedawno przyjętej do Unii Europejskiej, Chorwacji kwota wolna od podatku wynosi około 14 tysięcy złotych. W Hiszpanii jest to już 74 tysiące złotych a na Cyprze 81 tysięcy złotych. Nawet pozostającej w fiskalnym ucisku Szwecji kwota wolna od podatku wynosi 9 tysięcy złotych.

Niestety dla decydentów z partii rządzących myśl, że obywatele mogliby płacić mniejsze podatki wydaje się tak nieprawdopodobna, że bez względu na wszystko odrzucają każdy projekt zakładający obniżenie opresji podatkowej. Wyznawcy arkusza kalkulacyjnego, którzy nigdy nie słyszeli o [„krzywej Laffera”](#), niezmiennie od lat uważają, że wzrost wpływów podatkowych można zaplanować mnożąc dwie cyfry.

Krzywa Laffera. Wzrost stopy opodatkowania początkowo skutkuje wzrostem wpływów budżetowych z podatków, ale po przekroczeniu pewnego poziomu wpływy te spadają ($T \rightarrow$ dochód; $t \rightarrow$ stawka opodatkowania; $t^* \rightarrow$ stawka opodatkowania maksymalizująca wpływy do budżetu; stopy t_1 i t_3 dają takie same wpływy budżetowe).

To rzeczywiście zdumiewające, że polskie społeczeństwo tak łatwo zredukowało się do pozycji niewolnika, który zarabia tylko tyle, żeby przeżyć. Właściwie większość nie zarabia nic,

tylko tkwi w dziwnej formie teraźniejszej pańszczyzny, wydając wszystko, co zdołają zarobić. Kiedy jednak ci biedni Polacy mają budować kapitał skoro państwo polskie wyciąg ad nich rękę po podatek nawet wtedy, gdy są zupełnymi nędzarzami?

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)